

Profesor dr W. Hartenbach, Uniwersytet w Monachium i Moguncji.

Cytat z książki profesora Hartenbacha: Kłamstwo o cholesterolu: Mit złego cholesterolu.

Spadek poziomu kortyzolu, hormonu stresu, spowodowany obniżeniem stężenia cholesterolu prowadzi poprzez spadek poziomu cukru we krwi do osłabienia mięśni, drżenia i często śmiertelnej śpiączki. Spadek poziomu potasu jest szczególnie niebezpieczny, ponieważ już niewielki spadek powoduje obniżenie ciśnienia krwi i zmniejszenie wydolności serca. Gwałtowny spadek poziomu potasu należy do częstych przyczyn zgonów i jest najbardziej niebezpiecznym skutkiem obniżania poziomu cholesterolu.

Ponieważ każda komórka organizmu nieustannie potrzebuje cholesterolu do utrzymania życia i funkcji, obniżenie poziomu cholesterolu prowadzi nie tylko do niewydolności narządów, ale także do nowotworowych zmian. Prof. Walli z Kliniki Uniwersyteckiej w Monachium-Großhadern stwierdził, że wszyscy chorzy na raka mają bardzo niski poziom cholesterolu, co oznacza, że komórki są niedostatecznie zaopatrywane w ten związek. Spadek poziomu hormonów płciowych powoduje zaburzenia w budowie mięśni i układu kostnego, co ma poważne konsekwencje dla sprawności fizycznej, ale rzadko są one śmiertelne. Spadek poziomu mineralokortykoidów spowodowany obniżeniem poziomu cholesterolu jest zawsze niebezpieczny, ponieważ cały metabolizm traci kontrolę.

Nie potrafię pojąć, w jaki sposób przemysł margarynowy oraz przemysł farmaceutyczny produkujący leki obniżające poziom cholesterolu zdołały przedstawić tak istotny kompleks cholesterolu LDL jako „zły” cholesterol i wprowadzić w błąd społeczeństwo na całym świecie. Nie mogę też pojąć, jak tak duża część lekarzy przyjęła to bezsensowne twierdzenie o szkodliwym działaniu kompleksu cholesterolu LDL bez obiektywnej weryfikacji i bez uwzględnienia faktów naukowych. Oprócz zaskakującego braku wiedzy pewną rolę odgrywa tu myślenie zorientowane na biznes, ponieważ dzięki fałszywemu twierdzeniu, że każdy dorosły z poziomem cholesterolu powyżej 200 mg/dl powinien być uznany za chorego i wymagającego leczenia, praktycznie cała dorosła populacja świata jest określana jako chora i wymagająca leczenia oraz uznawana za pacjentów długoterminowych. Należy zatem ponownie podkreślić, że prawie cała dorosła populacja (80–90 procent) ma średni poziom cholesterolu wynoszący 250 mg/dl, a wartości do 350 mg/dl świadczą o znacznej vitalności i należy je oceniać pozytywnie.

Poziom cholesterolu we krwi

We krwi mierzy się całkowitą zawartość cholesterolu, na którą składają się kompleks LDL i kompleks HDL. Stosunek kompleksu LDL do kompleksu HDL wynosi około 75 do 25 procent. Średnia światowa wartość całkowitego cholesterolu u osób dorosłych wynosi 250 mg/dl, a przy większym obciążeniu fizycznym, spowodowanym związanym z tym zwiększonym wytwarzaniem kortyzolu – hormonu stresu zależnego od cholesterolu – jest wyższa, wynosząc około 300 do 350 mg/dl, a czasami sięgając nawet prawie 400 mg/dl. Podawanie wartości normy na poziomie 200 mg/dl i poniżej, jak to robi przedsiębiorczy przemysł, oznacza, że prawie cała dorosła populacja jest określana jako chora i wymagająca leczenia. Niewyobrażalne jest, że tak niszcząca dla ludzi bzdura jest bezkrytycznie akceptowana przez tak dużą liczbę lekarzy.

W populacji niemieckiej stwierdzono następujące wartości cholesterolu, z których oceną dotyczącą górnej granicy i wskazań do kontroli się zgadzam:

Wiek	Wartość średnia	Górny limit	Wskazanie kontrolne
10-19	175 mg/dl	230 mg/dl	powyżej 300 mg/dl
25-29	198 mg/dl	270 mg/dl	powyżej 350 mg/dl
40-59	250 mg/dl	350 mg/dl	powyżej 400 mg/dl
65-85	nieznacznie malejąca	330 mg/dl	powyżej 400 mg/dl

Termin „wskazanie kontrolne” ma na celu zwrócenie uwagi na konieczność ustalenia przyczyny wysokiego poziomu cholesterolu.